



ZE ŚWIĘTYM PAWŁEM W HERBIE

Nr 38(864)

OD 23 DO 29 WRZEŚNIA

2019 R

Redaguje zespół parafian. tel. Probostwa 275 14 09,
e-mail: infpawel@interia.pl www.pawel.katowice.opoka.org.pl



Ks. Mieczysław Maliński (Bajki nie tylko dla dzieci)

JEST TAKI KWIAT

Za siedmioma górami, za siedmioma rzekami, za siedmioma lasami, żyła królewna, jedyna następczyni tronu, która była taka zła jak piękna. A była bardzo piękna. Nie było dnia, żeby komuś jakiegś krzywdy nie wyrządziła. Była nieznośna dla swojego otoczenia, nieposłuszna wobec swoich rodziców, dokuczała ludziom pracującym w pałacu. Od samego rana, od przebudzenia się dokuczała dziewczętom pokojowym, które pomagały jej ubierać się. Przy śniadaniu grymasiła, nie chciała jeść, przeciągała posiłek w nieskończoność. Była arogancka dla nauczycieli, którzy przychodzili, by ją uczyć. Przy obiedzie dochodziło często do awantur. Potrafiła rzucać talerzami, wyrzucić wazę z zupą, wytrącić usługującym tacę z posiłkiem a nawet ściągnąć obrus ze stołu, wraz z zastawą. Po południu nie chciało się jej odrabiać lekcji. Wobec gości, którzy przychodzili z wizytą do jej rodziców, zachowywała się nieuprzejmie, czasem wręcz bezczelnie. Nie miała żadnych przyjaciół. Wszyscy bali się jej złości. Jedno, co naprawdę kochała, to były kwiaty. Godzinami potrafiła siedzieć w ogrodzie, doglądała robotników pracujących tam, pielęgnowała kwiaty, własnymi rękoma plewiła grządki i przycinała gałązki, okopywała. Niektórzy mówili, że nawet rozmawia z kwiatami.



Razu pewnego przyjechał w odwiedziny król z sąsiedniego królestwa wraz z małżonką i swoim synem. Królewna, aby dokuczyć rodzicom, zapowiedziała, że nie przyjdzie na przyjęcie i faktycznie nie przyszła. Niespodziewanie tylko wpadła na moment do sali, gdzie ucztowano. Wszyscy zamarli ze strachu. Zrobiła się cisza. Nawet orkiestra przestała grać. Ale na szczęście nie doszło do żadnej awantury. Bez jednego słowa przeszła przez salę i znikła. Wszyscy odechnęli z ulgą. Wtedy właśnie królewicz zobaczył ją i od pierwszego wejrzenia zakochał się w niej. Po powrocie do domu oświadczył swoim rodzicom:

- Chcę królową pojąć za żonę.

- Po pierwsze, nie wiadomo, czy ona zechce, żebyś ty był jej mężem. A po drugie, czy ty wiesz, jaka ona jest?

I wtedy opowiedzieli mu całą prawdę o niej.

Królewicz bardzo się zmartwił tym wszystkim, co usłyszał. Myślał, jak pomóc królowi. Po jakimś czasie przyszedł do rodziców i oświadczył:

- Chciałbym pojechać do pałacu królowy.

Popatrzyli na niego, nic nie rozumiejąc. Po chwili spytał ojciec:

- Możesz nam powiedzieć, po co?

- Chcę, by się zmieniła. Spróbuję jej w tym pomóc.

- Jak to sobie wyobrażasz?

- Dokładnie jeszcze nie wiem, jak to zrobię, ale spróbuję. Przedstawił im swój plan:

- Pojadę tam w przebraniu i zgłoszę się do pracy jako ogrodnik, bo ona podobno często przebywa w ogrodzie. To wszystko. Co dalej, nie wiem. Okaże się na miejscu. Może życie podsunie inne rozwiązanie.

Rodzice z ciężkim sercem zgodzili się na jego propozycję, ale nie wierzyli, żeby ta wyprawa mogła zakończyć się powodzeniem.

Królewicz, tak jak to wszystko przedstawił rodzicom, tak i wykonał. Przebrał się w ubogie szaty robotnika i udał się w daleką drogę. Wśród rzeczy, które wziął ze sobą, był jego ukochany kwiat. Nie rozstawał się z nim nigdy. I w tej drodze, choć nie było mu to wygodne, chciał mieć go przy sobie.

Gdy przybył do pałacu królowy, przyszedł do ogrodu. Ogród był wielki, bogaty w drzewa, krzewy, warzywa, kwiaty, położony w pagórkowatym terenie, obejmował sadzawki, stawy, rzekę. Królewicz odnalazł ogrodnika i zwrócił się do niego z prośbą, aby ten przyjął go do pomocy. Ogródnik był stary i nieżyczliwy. Popatrzył na królewicza krytycznie, wysłuchał prośby, mruknął:

- My nie potrzebujemy nowych pomocników. Mamy dość swoich.

Królewicz nie ustępował. Powiedział:

- Faktycznie niewiele umiem, ale chcę się nauczyć tego rzemiosła. Dlatego nie chcę żadnego wynagrodzenia. Jeżeli mi tylko dasz kątek do mieszkania i jedzenie, to mi wystarczy.

Ogródnik obrzucił go niechętnym wzrokiem, ale w końcu przystał na prośbę.

- No to dobrze – powiedział z ociąganiem się – ale wiedz o tym, że praca tutaj jest bardzo ciężka.

Przeznaczył mu na mieszkanie stary składzik i królewicz rozpoczął pracę w ogrodzie.

Cdn.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

- Zapraszam na Nieszpory w niedzielę o godz. 16³⁰.
- Uczniów klasy VII i VIII, - którzy już w ubiegłym roku rozpoczęli przygotowanie do Bierzmowania - zapraszamy wraz z rodzicami na spotkanie w czwartek o godz. 18.45. Prosimy o przyniesienie Indeksów.
- Uczniowie klasy VI, którzy chcą rozpocząć trzyletnie przygotowanie do sakramentu bierzmowania powinni zgłosić się do przyszłej niedzieli w zakrystii, gdzie po każdej Mszy św. będzie można odebrać "Deklaracje - zgłoszenia".
- W czwartek imieniny obchodzi Ksiądz Arcybiskup Senior Damian Ziemoń. Pamiętajmy o Nim w swoich modlitwach.
- Okazja do Spowiedzi św. przed każdą Mszą św.
- W dzisiejszym „Gościu Niedzielnym”:
 - Kościół p.w. św. Stanisława biskupa i męczennika w centrum Rzymu
 - o najstarszej polskiej świątyni poza granicami kraju;
 - "Zapach Boga" - o księżce kard. Konrada Krajewskiego, wskazującej jak busola, w którym kierunku iść;
 - od kliknięcia do przegięcia - uzależnić można się od wszystkiego. Godziny spędzone przed ekranem mogą negatywnie wpłynąć na psychikę dzieci.
- Kolekta w przyszłą niedzielę przeznaczona będzie na Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne. „Bóg zapłać” za dzisiejsze ofiary.

NASZA RANDKA - Dialog Małżeński

Serdecznie zapraszamy na niezobowiązujące spotkanie dla małżeństw. Celem spotkania jest wzmocnienie więzi między małżonkami. Podarujcie Waszemu małżeństwu dodatkowy czas. Zapraszamy wszystkich bez względu na staż małżeński. Prosimy o informację o Waszej obecności, abyśmy mogli przygotować dla Was materiały i miejsce do dialogu.

Dnia 25-09-2019 r. godz. 19.00

DOK Zabrze – Pawłów ul. Sikorskiego 114

Kontakt: 508-363-576 / ulaimichal@prokonto.pl

INTENCJE MSZY św. od 23 do 29 września 2019 r.

23 IX Poniedziałek <i>Wsp. św. Ojca Pio</i> <i>z Pietrelciny, prezb.</i>	g. 18⁰⁰	- Za ++ Paulinę i Felicjana Bubą, pokrewieństwo Bubą i Juraszczyk
24 IX Wtorek	g. 18⁰⁰	- Do Miłosierdzia Bożego i Matki Boskiej Częstochowskiej z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalszą opiekę Bożą i zdrowie dla Teresy Połap z okazji 90. rocznicy urodzin Te Deum
25 IX Środa	g. 8⁰⁰	Msza św. szkolna - Za + Emilię Brzęk w rocznicę śmierci
26 IX Czwartek <i>Wsp. św. św. męcz.</i> <i>Kosmy i Damiana</i> <i>oraz św. męcz. Waw-</i> <i>rzyńca Ruiz i tow.</i>	g. 17³⁰ g. 18⁰⁰	Adoracja Najświętszego Sakramentu - Za + Alojzego Bubą w 23. rocznicę śmierci
27 IX Piątek <i>Wsp. św. Wincentego</i> <i>a Paulo, prezb.</i>	g. 14⁰⁰ g. 18⁰⁰	Ślub rzymski: Szymaczek Tomasz - Jaworska Dominika - Za + Henryka Cygan w rocznicę śmierci
28 IX Sobota <i>Wsp. św. Wacława,</i> <i>męcz.</i>	g. 18⁰⁰	- Za + Helenę Duk w rocznicę śmierci
29 IX NIEDZIELA 26 ZWYKŁA W CIĄGU ROKU	g. 6³⁰ g. 7⁰⁰ g. 10⁰⁰ g. 16³⁰ g. 17⁰⁰	Godzinki ku czci Matki Bożej - Za + Huberta Sparwasser w dniu urodzin - Za dziecko przyniesione do chrztu - Zuzannę Krawczyk oraz za roczne dziecko - Laurę Garlińską, rodziców oraz chrzestnych Nieszpory - Za ++ rodziców Marię i Ignacego Wilczek w rocznicę śmierci